

Sygn. akt XXV C 2559/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. M. i M. M.

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą  
w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. oddała powództwo główne;

II. ustala, że postanowienie § 13 ust. 7 pkt 3 części ogólnej umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 22 października 2007 r. zawartej pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. a M. M. i E. M. jest bezskuteczne i nie wiąże M. M. i E. M.;

III. oddała powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od E. M. i M. M. łącznie na rzecz (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 10.817 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt XXV C 2559/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 października 2019 r. (data prezentaty) skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. powódka E. M. wniosła o:

1. uznanie umowy nr (...) z dnia 22 października 2007 r.

o kredyt mieszkaniowy (...) zmienionej aneksem nr (...) z dnia 8 kwietnia 2008 r. za nieważną,

2. zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwot 137.265,87 zł oraz 20.456,16 CHF wraz

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od każdej z tych kwot od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty,

ewentualnie

3. ustalenie, że postanowienia § 1 ust. 2 COU, § 7 ust. 6 COU, § 11 ust. 2 i 3 COU oraz

§ 13 ust. 7 pkt 2 i 3 COU są bezskuteczne (nie dozwolone) i nie wiążą powódki,

4. zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 76.816,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 22 października 2007 r. zawarła wraz z mężem M. M. z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu denominowanego do waluty franka szwajcarskiego. W ocenie powódki umowa jest sprzeczna z prawem oraz zasadami współżycia społecznego. Zdaniem powódki walutą kredytu był złoty. W takiej bowiem walucie uruchomiono kredyt i spłacano raty. Powódka podniosła, że nie miała możliwości negocjowania treści umowy przed jej zawarciem. Twierdziła, że w czasie poprzedzającym zawarcie umowy nie zostały jej udzielone szczegółowe i wyczerpujące informacje związane z udzielanym kredytem, w tym w szczególności działanie mechanizmu waloryzacji, zaś ryzyko związane z kredytem przedstawiono jako znikome. W ocenie powódki postanowienia § 1 ust. 2 COU, § 7 ust. 6 COU, § 11 ust. 2 i 3 COU oraz § 13 ust. 7 pkt 2 i 3 COU mają charakter abuzywny i nie wiążą powódki, gdyż nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, zaś zastosowany przez bank jednostronny i arbitralny mechanizm wyliczenia kredytu kształtuje prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jej interesy. Zdaniem powódki powyższe postanowienia określają główne świadczenia stron. Kwestionowane postanowienia są niemalże identyczne jak klauzule umowne wpisane na skutek kontroli abstrakcyjnej do rejestru klauzul niedozwolonych wyrokiem w sprawie XVII Amc 1531/09. Usunięcie wskazanych postanowień w ocenie powódki prowadzi do upadku całej umowy, gdyż nie jest możliwe jej dalsze wykonywanie. Z ostrożności procesowej gdyby Sąd nie podzielił argumentacji dotyczącej nieważności umowy, powódka wskazała, że świadczenie główne winno być uiszczone zgodnie z ogólną zasadą nominalizmu w walucie polskiej i przy niezmienionej stawce oprocentowania. W konsekwencji uznania umowy za nieważną pozwany jest zobowiązany zwrócić powódce połowę wszystkich dokonanych przez kredytobiorców wpłat. Powódka podała, że w okresie od 22 października 2007 r. do 21 lipca 2019 r. kredytobiorcy wpłacili na rzecz banku z tytułu rat kredytu i opłat dodatkowych kwotę 274.531,75 zł oraz 40.912,31 CHF, w wyniku rozvodu kredytobiorców powódka jest uprawniona do dochodzenia połowy kwot spłaconych na rzecz banku. Powódka dochodzi więc zwrotu kwot 137.265,87 zł oraz 20.456,16 CHF. W przypadku nie podzielenia przez Sąd powyższej argumentacji o nieważności umowy, powódka wskazała, że kwoty 76.816,73 zł dochodzi tytułem połowy różnicy pomiędzy kwotami faktycznie uiszczonymi przez kredytobiorców a kwotami, które powinni byli uiścić z pominięciem mechanizmu waloryzacji przy pozostawieniu w mocy pozostałych postanowień i parametrów kredytu (złoty na LIBORZE).

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw (k.143-165). Pozwany bank zakwestionował powództwo tak co do zasady jak i wysokości, zaprzeczył, by był zobowiązany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem na jakiegokolwiek podstawie prawnej. Pozwany podniósł brak legitymacji czynnej powódki z uwagi na współuczestnictwo konieczne obu kredytobiorców w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy. Zanegował twierdzenia powódki, aby umowa kredytu była sprzeczna z jakimikolwiek przepisami, zasadami współżycia społecznego czy dobrymi obyczajami. W ocenie pozwanego umowa kredytu jest umową ważną i nie zawiera żadnych zapisów o charakterze abuzywnym. Powódka została poinformowana o ryzyku kursowym, w tym o zmienności kursu i istnieniu spreadu walutowego we właściwy i zrozumiały sposób. W dacie zawarcia umowy umowa kredytu denominowanego była korzystniejsza dla powódki niż kredyt złotówkowy z uwagi na niższy koszt, a nikt nie był w stanie wówczas przewidzieć czy i o ile wzrośnie kurs CHF. Bank zaprzeczył, aby umowa zawierała postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Wskazał, że treść umowy była indywidualnie uzgadniana z powódką. Miała ona do wyboru kredyt złotówkowy lub walutowy. Powódka wybrała kredyt walutowy wskazując na CHF. Pozwany podkreślił, że powódka z racji wykonywanej pracy – opiekun klienta (...) Bank (...) S.A. – знаła mechanizm kredytu denominowanego i stosowane tabele kursowe. Pozwany bank wskazał, że istniała też możliwość negocjowania kursu do wypłaty kredytu, podobnie jak prowizji i marży, przy czym inicjatywa negocjacji musiała

wyść od klienta banku. Pozwany podkreślił też, że podważane przez powódkę postanowienia nie kształtują jej praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, ani też nie naruszają rażąco jej interesów. Przede wszystkim bank nie miał możliwości kształtowania kursu CHF w dowolny sposób. Pozwany podkreślił, że istotna jest również okoliczność, że

w dniu 21 października 2011 r. strony zawarły porozumienie, na podstawie którego powódka mogła spłacać zadłużenie bezpośrednio w walucie CHF. Pomimo zawartego porozumienia na spłatę kredytu w CHF zdecydowała się dopiero w 2015 r. Zdaniem pozwanego ewentualne wyeliminowanie z umowy postanowień indeksacyjnych nie skutkuje brakiem możliwości dalszego wykonywania umowy i koniecznością stwierdzenia jej nieważności. Przy czym takie wyeliminowanie postanowień indeksacyjnych nie może pociągać za sobą konsekwencji w postaci funkcjonowania umowy jako kredytu złotowego oprocentowanego w oparciu o stawkę LIBOR 3M CHF. Pozwany podniósł, że powódka nie ma interesu prawnego w zakresie żądania o ustalenie.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Pismem złożonym na rozprawie w dniu 19 stycznia 2022 r. (pismo k.404-405v) powódka zmodyfikowała żądanie pozwu w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwot 137.265,87 zł oraz 32534,12 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 137.265,87 zł oraz 20.456,16 CHF od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- od kwoty 12.077,96 CHF od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma zawierającego modyfikację powództwa do dnia zapłaty.

Podtrzymała powództwo w pozostałym zakresie.

Postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2021 r. Sąd zawiadomił M. M. o toczącym się procesie (k.377).

M. M. przystąpił do sprawy w charakterze powoda i wniósł o:

1. uznanie umowy nr (...) z dnia 22 października 2007 r. o kredyt mieszkaniowy (...) zmienionej aneksem nr (...) z dnia 8 kwietnia 2008 r. za nieważną,
2. zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwot 137.265,87 zł oraz 20.456,16 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pisma do dnia zapłaty

ewentualnie:

3. ustalenie, że postanowienia § 1 ust. 2 COU, § 7 ust. 6 COU, § 11 ust. 2 i 3 COU oraz § 13 ust. 7 pkt 2 i 3 COU są bezskuteczne (nieodwołalne) i nie wiążą powoda oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 76.816,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pisma do dnia zapłaty.

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu (pismo k.381).

Pismem złożonym na rozprawie w dniu 19 stycznia 2022 r. (k.395-396v) powód zmodyfikował żądanie pozwu w ten sposób, że wniósł o:

1. ustalenie, że umowa nr (...) z dnia 22 października 2007 r. o kredyt mieszkaniowy (...) zmieniona aneksem nr (...) z dnia 8 kwietnia 2008 r. jest nieważna,
2. zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwot 137.265,87 zł oraz 32.449,62 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 137.265,87 zł oraz 20.456,16 CHF od dnia wniesienia pisma powoda z dnia 22 września 2021 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 11.993,46 CHF od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma zawierającego modyfikację powództwa do dnia zapłaty.

Potrzymał powództwo w pozostałym zakresie.

Powództwo zmodyfikowała także E. M. rozszerzając żądanie zapłaty o kwotę 12.077,96 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma zawierającego modyfikację powództwa do dnia zapłaty (pismo k.404-405).

Pozwany na rozprawie w dniu 23 września 2022 r. wniósł o oddalenie zmodyfikowanego powództwa obu powodów.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W 2007 r. w (...) Bank (...) S.A. obowiązywała Instrukcja udzielania kredytu mieszkaniowego (...). W tym czasie w ofercie banku były zarówno kredyty złotówkowe jak i walutowe. Zgodnie z instrukcją klientowi miał być oferowany kredyt

w PLN w przypadku wnioskowania o kredyt denominowany w walucie obcej. Klient miał być informowany o ryzyku zmiennej stopy procentowej i ryzyku kursowym związanym

z zaciągnięciem kredytu denominowanego. Kredytobiorcy miała zostać przedstawiona symulacja wzrostu kosztów obsługi kredytu (wysokości rat kapitałowo-odsetkowych)

w zależności od wzrostu kursu waluty.

dowód: zarządzenia k.214 i k.215, wyciąg z instrukcji k.216-217v, zeznania świadka M. B. k.365v-366v

Procedura ubiegania się o kredyt hipoteczny rozpoczynała się od przeprowadzenia rozmowy z klientem i ustaleniu jego oczekiwań. Wówczas były wykonywane symulacje kredytowe. Następnie wypełniany był wniosek kredytowy, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, podstawowe zabezpieczenia, wskazywał swoje zarobki oraz posiadane aktywa. Tak wypełniony wniosek wraz z załącznikami przesyłany był do centrali i na jego podstawie była wydawana decyzja kredytowa. Po poinformowaniu klienta o decyzji kredytowej i zdecydowaniu się na ofertę banku była przygotowywana umowa kredytu, przesyłana kolejno do oddziału banku. Decyzja o wyborze waluty kredytu zawsze należała do kredytobiorcy. Klientowi przedstawiano pełną ofertę kredytową, w tym w walucie PLN i standardowo bank analizował zdolność kredytową we wszystkich walutach. Kredytobiorcy, którzy decydowali się na zawarcie umowy kredytu denominowanego, byli informowani o ryzykach związanych z takim kredytem (ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej, a także stosowanym spreadzie) oraz

o dalszych krokach związanych z uruchomieniem kredytu. Informowano kredytobiorców, że bank stosuje dwa kursy kupna i sprzedaży. Kredytobiorcy byli również informowani

o wpływie kursu CHF na wysokość raty kredytu oraz salda kredytu wyrażonego w PLN oraz o stosowaniu kursów z Tabeli kursów banku – kursu kupna i kursu sprzedaży, a także spreadów. Klient mógł negocjować kurs wypłaty kredytu, marżę.

dowód: zeznania świadka M. B. k.365v-366v, zeznania świadka M. S. (1) k.366v-367v, zeznania świadka D. G. k.367v-36

W październiku 2007 r. E. M. i M. M. poszukiwali kredytu na zakup większego mieszkania. Powódka była zatrudniona w (...) Bank (...) S.A. jako opiekun klienta. Powód w 2007 r. pracował jako architekt w firmie deweloperskiej. W latach 2005-2006 pracował w Londynie. Powodowie wybrali (...) Bank albowiem w tamtym okresie czasu miał bardzo dobre warunki cenowe. Powodów obsługiwał D. S. (obecnie M. S. (1)). Doradca kredytowy przedstawił powodom ofertę kredytu w PLN

i denominowanego kursem CHF. Wybór waluty kredytu należał do kredytobiorców. Doradca kredytowy wyjaśniał na czym polega kredyt denominowany, udzielił powodom informacji o ryzyku kursowym, o spreadzie walutowym, a także o stosowaniu Tabeli kursów banku. Przedstawił powodom informacje na temat spornego kredytu zgodnie z obowiązującą w banku instrukcją. Doradca nie zapewniał kredytobiorców o stabilności waluty jak również, że CHF nie wzrośnie powyżej określonego poziomu. Nie zachęcał ani nie naciskał na kredytobiorców, aby wybrali ofertę kredytu denominowanego. Nie wywierał presji czasu. Decyzja należała do powodów. Powódka miała już kredyty w CHF, jeden spłacała od 2004 r., a drugi od 2005 r. Znała mechanizmy funkcjonowania tego kredytu. Widziała zmiany kursu CHF na przestrzeni ostatnich kilku lat. D. S. standardowo z każdym klientem omawiał wszystkie paragrafy umowy. Udostępniał klientom wcześniejsze zapoznanie się z umową.

dowód: zeznania świadka K. K. k.420-420v, zeznania świadka M. S. (1) k.366v-367v, częściowo zeznania powoda M. M. k.421v-422, bankowy raport kredytowy k.218-228, informacja dla pracownika – zakres obowiązków k.373-374

W dniu 2 października 2007 r. E. M. i M. M. złożyli w (...) Bank wniosek o kredyt mieszkaniowy (...) z wnioskowaną kwotą kredytu 500.000 zł, w walucie CHF, z walutą spłaty w PLN. Jako cel kredytu wskazali zakup lokalu na rynku pierwotnym. Okres kredytowania określili na 456 miesięcy, raty równe. Doradca kredytowy wnioskował w imieniu powodów o marżę 0,9%, prowizję 0,8%, negocjowane kursy oraz przewalutowanie.

We wniosku wnioskodawcy oświadczyli, że zostali poinformowani przez bank o ryzyku wynikającym ze stosowania przy spłacie kredytu zmiennej stopy procentowej i to ryzyko akceptują, jak również, że są świadomi, że ewentualny wzrost stopy procentowej spowoduje wzrost raty kapitałowo-odsetkowej kredytu. Jednocześnie wnioskodawcy oświadczyli, że zostali poinformowani przez bank o ponoszeniu przez nich ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz przyjmują do wiadomości i akceptują to ryzyko. Kredytobiorcy zobowiązali się w przypadku wzrostu kursu waluty w jakiej denominowany był kredyt do dołączenia do kredytu kolejnego kredytobiorcy, ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia lub dokonania ubezpieczenia finansowego. Kredytobiorcy odrzucili ofertę (...) Bank (...) S.A. udzielenia kredytu w złotych.

dowód: wniosek kredytowy k.196-198, załącznik do wniosku k.199-201

W dniu 22 października 2007 r. w W. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (dalej także: bank), reprezentowanym przez A. K. i M. B. a E. M. i M. M. (dalej także: kredytobiorcy) została zawarta umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt budowlano-hipoteczny przeznaczony na zakup na rynku pierwotnym nieruchomości od dewelopera lub spółdzielni mieszkaniowej). Zgodnie z częścią A tj. częścią szczególną umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu hipotecznego na zasadach określonych w części szczególnej umowy (dalej jako: CSU) oraz w części ogólnej umowy (dalej jako: COU), a także „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...) – (...)”, stanowiących integralną część umowy. Kredyt miał charakter kredytu denominowanego udzielonego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 207.340,25 CHF (§ 1 ust. 1 CSU).

Kredyt miał być przeznaczony na finansowanie przedpłat na poczet nabycia od firmy deweloperskiej lokalu mieszkalnego zlokalizowanego w W. przy ul. (...) lokal nr (...) wraz z miejscem postojowym nr 2 (§ 1 ust. 2 CSU).

Okres kredytowania określono od 22 października 2007 r. do 10 kwietnia 2045 r. (§ 1 ust. 4 CSU).

Oprocentowanie kredytu wynosiło 5,27333% p.a. (w przypadku uruchomienia środków w dniu podpisania umowy) (§ 1 ust. 8 CSU), marża banku w dniu udzielenia kredytu wynosiła 2,5% w stosunku rocznym. Obniżenie marży Banku w okresie kredytowania: o 1,0 p.p. z tytułu ustanowienia docelowego zabezpieczenia spłaty, o 0,5 p.p. z tytułu uzupełnienia wkładu własnego do minimalnej wymagalnej wysokości (§ 1 ust. 9 i 10 CSU).

Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 5,32% p.a. (§ 1 ust. 11 CSU), natomiast roczna stopa procentowa dla zadłużenia przeterminowanego na dzień sporządzenia umowy wynosiła 25% p.a. (§ 1 ust. 12 CSU).

Całkowity koszt udzielonego kredytu szacunkowo wynosił 503.860,17 zł, w tym prowizja za udzielenie kredytu w kwocie 1.658,72 CHF (po przeliczeniu na PLN 3.734,77 zł), szacunkowa kwota odsetek pobieranych przez bank przez cały okres kredytowania 500.125,40 zł (§ 2 ust.1 CSU). Łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji związanych z zawarciem umowy szacunkowo wynosiła 3.734,77 zł, co stanowiło 0,83% kwoty udzielonego kredytu (§ 2 ust. 2 CSU). Pozostałe koszty szacunkowo wynosiły 17.827,45 zł, w tym koszt ustanowienia hipoteki kaucyjnej 219 zł, koszt sporządzenia przez rzeczoznawcę wyceny wartości nieruchomości 600 zł, koszt ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (w przypadku gdy kredytobiorca ubezpieczał nieruchomość) – 17.008,45 zł (§ 2 ust. 3 CSU).

Docelowym zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 674.115 zł na lokalu mieszkalnym położonym w W. przy ul. (...) (§ 3 ust. 1 CSU) i do kwoty 19.500 zł na lokalu garażowym położonym w Ł. przy ul. (...) (...), cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 3 ust. 2 CSU).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić nie później niż w ciągu 5 dni od daty spełnienia przez kredytobiorców warunków uruchomienia określonych w ust. 5 (§ 4 ust. 1 CSU). Zgodnie z umową kredyt miał zostać wypłacony w transzach (§ 4 ust. 3 CSU).

Jednym z warunków wypłaty kredytu było złożenie na formularzu bankowym wniosku o wypłatę środków (§ 4 ust 5 pkt 4 CSU). W przypadku niespełnienia warunków określonych w ust. 1-5 umowa ulegała rozwiązaniu bez wzajemnych roszczeń stron (§ 4 ust. 7 CSU).

W umowie postanowiono, że wypłata środków z kredytu denominowanego odbywa się na zasadach określonych w COU (§ 4 ust. 8 CSU).

Kredyt miał być spłacany zgodnie z harmonogramem (§ 5 ust. 1 CSU) w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 5 ust. 4 CSU) na zasadach określonych w COU (§ 5 ust. 11 CSU). Termin płatności pierwszej raty odsetkowej określono na 10 listopada 2007 r., a raty kapitałowej na 10 kwietnia 2008 r.

W umowie wskazano numer rachunku bankowego, z którego miały być pobierane środki (§ 5 ust. 6 CSU).

Kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy otrzymali i zapoznali się z treścią wzoru umowy, „Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...), stanowiących integralną część umowy oraz Wyciągu z Tabeli opłat i prowizji (...) Bank (...) S.A. dla klientów indywidualnych.

dowód: Część szczególna umowy k.31-32 i 34

Zgodnie z częścią ogólną umowy, która wraz z częścią szczególną umowy (CSU), stanowiła całość umowy o kredyt mieszkaniowy (...), kredyt mieszkaniowy (...) udzielany był w złotych (§ 1 ust. 1 COU).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych miała zostać określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt był denominowany według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 ust. 2 COU).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

- 1) zmiana kursu waluty wpływała na wypłacane w złotych przez bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych,
- 2) ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosili kredytobiorcy z uwzględnieniem

§ 11 ust. 2-4 oraz § 18 ust. 6 (§ 1 ust. 3 COU).

Oprocentowanie kredytu było ustalane według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży banku (§ 2 ust. 1 COU), którą w przypadku waluty CHF był LIBOR 3M (§ 2 ust. 2 pkt 3 COU). Marża banku pozostawała niezmienna przez cały okres kredytowania, za wyjątkiem przypadków określonych w umowie (§ 3 COU).

Całkowity koszt kredytu określony w § 2 ust. 1 CSU obejmował wszystkie koszty wraz z odsetkami, innymi opłatami i prowizjami oraz kosztami ubezpieczenia kredytu (w okresie przejściowym oraz od ryzyk związanych z niskim wkładem własnym) i mógł ulec zmianie m.in. w przypadku zmiany kursów walut (§ 5 ust. 1 i 2 pkt 7 COU).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej prowizje były pobierane w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej (§ 7 ust. 5 COU). Do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej, stosowano kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu zapłaty prowizji w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 7 ust. 6 COU).

Łączna kwota wszystkich kosztów, opłat, prowizji oraz innych kosztów związanych z zawarciem umowy, z wyłączeniem udokumentowanych lub wynikających z innych przepisów prawa kosztów, związanych z ustanowieniem, zmianą lub wygaśnięciem zabezpieczeń i ubezpieczeń, nie mogła przekroczyć 5% kwoty udzielonego kredytu (§ 8 COU).

W przypadku kredytu przeznaczonego na zakup nieruchomości na rynku pierwotnym, denominowanego w walucie obcej, łączna kwota przyznanych środków, o której mowa w § 1 ust. 1 CSU, wypłacana jest w złotych zgodnie z terminarzem wpłat określonym przez inwestora w przedwstępnej umowie (§ 11 ust. 1 COU).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej (§ 11 ust. 2 COU).

Do przeliczenia kwot walut uruchamianego kredytu zastosowanie miał kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 11 ust. 2 COU).

W przypadku kredytów denominowanych, gdy przyznana kwota kredytu na skutek różnic kursowych, okazała się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą:

- 1) przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu określonego w CSU, bank miał uruchomić środki w wysokości stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokonać pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej,
- 2) niewystarczającą do realizacji celu, określonego w CSU, kredytobiorca był zobowiązany do zbilansowania inwestycji ze środków własnych (§ 11 ust. 4 COU).

Spłata kredytu powinna być nastąpić w terminach i kwotach określonych w doręczanym kredytobiorcy i poręczycielom harmonogramie spłat (§ 13 ust. 1 COU).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

- 1) harmonogram spłat kredytu był wyrażony w walucie, w której kredyt był denominowany,
- 2) spłata następowała w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej,

3) do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosowano kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 13 ust. 7 COU).

W § 16 COU przewidziano możliwość wcześniejszej spłaty kredytu.

Zgodnie z § 17 ust. 1 COU kredytobiorca mógł ubiegać się w ciągu całego okresu kredytowania (na warunkach określonych w „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)”, stanowiących integralną część umowy) o zmianę waluty kredytu (§ 17 ust. 1 pkt 1 COU).

W przypadku kredytów denominowanych kredytobiorca zobowiązał się, że w przypadku wzrostu kursu waluty, w jakiej denominowany był kredyt, dokona następujących czynności zabezpieczających interesy banku:

- 1) dołączy do kredytu (na żądanie banku) dodatkowego kredytobiorcę, którego dochody przywrócą zdolność kredytową – w przypadku utraty zdolności kredytowej,
- 2) ustanowi (na żądanie banku) dodatkowe prawne zabezpieczenie lub zwiększy dotychczasowe zabezpieczenie – w przypadku zmniejszenia wartości przyjętego prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 3) dokona (na żądanie banku) ubezpieczenia brakującego wkładu własnego w sytuacji, gdy obciążenie kredytem nieruchomości, stanowiącej prawne zabezpieczenie spłaty kredytu, przekroczy 80% wartości tej nieruchomości (§ 18 ust. 6 COU).

dowód: Część ogólna umowy k.33 i k.35-43

Zgodnie z „Ogólnymi warunkami udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)” (dalej także: OWU) dla potrzeb tego dokumentu, poprzez Tabelę kursów rozumiano aktualną tabelę kursów walutowych (...) Bank (...) S.A. obowiązującą w banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Tabela kursów była udostępniana klientom na tablicy ogłoszeń w placówkach banku oraz publikowana na stronie internetowej banku. Na życzenie klienta, informacje o kursach walut obowiązujących w banku były udzielane również telefonicznie (§ 1 ust. 17).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następowała w złotych, na warunkach określonych w umowie o kredyt (§ 4 ust. 7).

Spłata kredytu następowała w ten sposób, że kredytobiorca dokonywał wpłaty środków na rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy złotowy lub walutowy prowadzony przez bank lub bezpośrednio na rachunek obsługi kredytu, gotówką w kasie banku lub przelewem.

W dniu wymagalności określonym w harmonogramie spłat, bank pobierał środki (wyłącznie w wysokości należnej bankowi kwoty, która w całości pokrywała przypadającą na ten dzień kwotę raty kredytu wraz z odsetkami) albo z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy złotowego lub walutowego (na podstawie udzielonego bankowi pełnomocnictwa) – w dniu wymagalności, określonym w harmonogramie spłat lub bezpośrednio z rachunku obsługi kredytu, przy czym w przypadku kredytu udzielonego w kwocie przekraczającej 80.000 zł – w dniu wymagalności (§ 5 ust. 1 pkt 1 i 2).

Kredytobiorca mógł ubiegać się o zmianę waluty kredytu (§ 8 ust. 1). Bank ustalał oprocentowanie kredytu po zmianie waluty, na poziomie standardowych stóp dla kredytów nowo udzielanych w danej walucie, biorąc pod uwagę wkład własny z dnia przewalutowania kredytu (§ 8 ust. 4).

W przypadku przekształcenia kredytu z opcji złotej w opcję denominowaną w walucie obcej, kapitał pozostały do spłaty wyrażony w złotych, miał zostać przeliczony na walutę obcą po kursie kupna danej waluty według tabeli kursów, obowiązującej w banku



w momencie podpisania aneksu do umowy (§ 8 ust. 5).

W przypadku przekształcenia kredytu z opcji denominowanej w walucie obcej w opcję złotową kapitał pozostały do spłaty wyrażony w walucie obcej miał zostać przeliczony na złote po kursie sprzedaży danej waluty według tabeli kursów, obowiązującej w banku w momencie podpisania aneksu do umowy (§ 8 ust. 6).

W przypadku przekształcenia kredytu z opcji denominowanej w jednej walucie obcej, w opcję denominowaną w innej walucie obcej, kapitał pozostały do spłaty wyrażony w jednej walucie obcej, miał zostać przeliczony na złote po kursie sprzedaży danej waluty na następnie kapitał pozostały do spłaty wyrażony w złotych, miał zostać przeliczony na drugą walutę obcą po kursie kupna danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w banku w momencie podpisania aneksu do umowy (§ 8 ust. 7).

W przypadku zmiany waluty kredytu kredytobiorca był zobowiązany do złożenia w banku potwierdzonej przez sąd rejonowy kopii wniosków w zakresie zabezpieczenia hipotecznego w określonym zakresie (§ 8 ust. 8).

dowód: „Ogólne warunki udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)” k.202-209

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powodowie mieli możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2007 r. w ofercie (...) Bank S.A. były zarówno kredyty złote jak i denominowane), okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (wyrażenie salda kredytu w CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorcy mogli wybrać PLN na WIBOR). Powodowie wynegocjowali marżę 1%, prowizję 0,8% i jedno przewalutowanie gratis. Kredytobiorcy mogli negocjować kurs wypłaty kredytu, z czego nie skorzystali. Powodowie przeczytali umowę przed podpisaniem.

dowód: zanonimizowana umowa ramowa k.229-230, Regulamin transakcji walutowych k.231-232, wniosek k.196-198, korespondencja mailowa k.233, zeznania świadka M. B. k.365v-366v, zeznania świadka M. S. (1) k.366v-367v, zeznania świadka D. G. k.367v-368, częściowo zeznania powódki k.420v-421

Środki z kredytu zostały wypłacone w następujących transzach:

- I transza w dniu 2 listopada 2007 r. w kwocie 102.750,80 CHF, co stanowiło równowartość 220.410,75 PLN wg kursu 2,1451,
- II transza w dniu 15 stycznia 2008 r. w kwocie 104.589,45 CHF, co stanowiło równowartość 225.390,26 PN wg kursu 2,1550.

dowód: zaświadczenie k.50-54

W dniu 8 kwietnia 2008 r. strony zawarły aneks nr 1 do umowy, na podstawie którego udzielony kredyt został podwyższony o kwotę w złotych stanowiącą równowartość 104.806,71 CHF.

dowód: aneks nr 1 k.46-46v, oświadczenie banku w trybie art. 95 ustawy – Prawo bankowe k.48

Wypłata ww. kwoty nastąpiła w 2 transzach:

- I transza w dniu 11 kwietnia 2008 r. w kwocie 76.984,84 CHF, co stanowiło równowartość 163.000 PLN wg kursu 2,1173,

- II transza w dniu 9 września 2008 r. w kwocie 27.981,21 CHF, co stanowiło równowartość 59.549,61 PLN wg kursu 2,1282.

dowód: zaświadczenie k.50-54

Bank z tytułu udzielonego kredytu pobrał także:

- opłaty za wezwania w wysokości 270 zł,
- prowizję za uruchomienie kredytu w wysokości 3.685,01 zł,
- prowizję za aneks w wysokości 3.457,83 zł,
- prowizję za aneks w wysokości 50 zł.

dowód: zaświadczenie k.50-54

Powodowie zrealizowali cel inwestycyjny i nabyli ze środków kredytu lokal mieszkalny oraz miejsce postojowe (bezsporne).

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach. Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

W dniu 21 października 2011 r. kredytobiorcy zawarli z bankiem porozumienie na podstawie, którego wprowadzono możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF

i w tym celu kredytobiorcom otworzono rachunek w CHF. W § 3 porozumienia określono sposób i termin ustalania kursów wymiany walut.

dowód: porozumienie k.211-212

Powodowie od listopada 2007 r. do kwietnia 2015 r. spłacali kredyt w PLN, pomimo, że już w październiku 2011 r. zawarli porozumienie umożliwiające im spłatę kredytu w CHF. Od maja 2015 r. powodowie zasadniczo spłacają kredyt w CHF.

dowód: zaświadczenie banku k.50-54, historia rachunku k.398-403v, 406-418

Tabele kursowe są sporządzane w pozwanym banku w oparciu o wewnętrzne regulacje banku. Przygotowując tabelę kursową pracownicy banku ściągają kurs międzybankowy waluty CHF na rynku międzybankowym, który stanowi punkt wyjścia do ustalenia kursów w tabeli kursowej banku. Od tego kursu ustala się z odpowiednim odchyleniem niższy kurs kupna banku i wyższy kurs sprzedaży banku. Bank określał procentowo wysokość tego odchylenia, na podstawie wewnętrznych zarządzeń, zgodnie z polityką banku. Ryzyko kursowe obciążało obie strony, jednakże w inny sposób.

dowód: zeznania świadka D. G. k.367v-368

Powodowie po rozwodzie od 2014 r. spłacają raty po połowie.

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego. Średnie kursy NBP nie są kursami transakcjami (fakt powszechnie znany).

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN (okoliczność bezsporna). Wzrost kursu CHF spowodował spadek oprocentowania

z pierwotnego na poziomie 5,156670% do 0,536200% w maju 2019 r.

dowód: zaświadczenie z banku k.53v-54

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. w trybie połączenia z art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. w związku z przejściem całego majątku (...) Bank (...) S.A. przez (...) S.A. (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności jak

i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków M. S. (1), M. B. i D. G. albowiem ich zeznania były spójne, jasne i logiczne, korespondowały ze sobą, a także znajdowały potwierdzenie w dowodach z dokumentów.

Sąd nie miał podstaw by zakwestionować prawdziwość zeznań świadka K. K. co do zakresu obowiązków powódki w (...) Bank albowiem znajdowały one potwierdzenie w informacji o zakresie obowiązków powódki z (...) Bank.

Oceniając zeznania powodów Sąd dał im wiarę jedynie co do przeznaczenia kredytu i zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powodów co do zakresu informacji jakie otrzymali od doradcy kredytowego i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia i rat kredytowych w przeliczeniu na PLN, a także o stosowaniu przez bank spreadów. Pozostają one bowiem w sprzeczności z dokumentami, które podpisali. Już na etapie składania wniosku o kredyt powodowie potwierdzili we wniosku, że zostali poinformowani przez bank

o ponoszeniu przez nich ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz przyjmują do wiadomości

i akceptują to ryzyko. Kredytobiorcy zobowiązali się w przypadku wzrostu kursu waluty

w jakiej denominowany był kredyt do dołączenia do kredytu kolejnego kredytobiorcy, ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia lub dokonania ubezpieczenia finansowego. Kolejny raz kredytobiorcy zostali poinformowani o ryzyku kursowym na etapie zawierania umowy. Zeznania powodów pozostają również w sprzeczności z zeznaniami świadka M. S. (2), który obsługiwał powodów w Nordea-Bank i który zwracał uwagę na ryzyko kursowego, jego wpływ na wysokość raty kredytu i zadłużenia w przeliczeniu na PLN,

a także stosowanie przez bank spreadu. Doradca zaprzeczył, aby zapewniał powodów

o stabilności kursu CHF i że CHF nie wzrośnie powyżej określonego poziomu. Wiarygodność zeznań powódki co do braku wiedzy co do nabywanego produktu i zmienności kursu CHF podważa również okoliczność, że powódka miała już zobowiązania w CHF. Od 2004 r. spłacała kredyt powiązany z tą walutą. Pomiędzy 2004 r. a 2007 r. nastąpił istotny spadek kursu CHF, co przeczy zeznaniom powodów o stabilności tej waluty. Na przestrzeni tych kilku lat różnica pomiędzy maksymalnym a minimalnym kursem CHF wynosiła prawie 50%. W judykaturze przyjmuje się, że strony nie mogą wykazywać za pomocą wskazanych w treści art. 247 k.p.c. środków dowodowych, że treść oświadczenia jest inna niż to wynika

z dokumentu albo, że treść dokumentu nie odzwierciedla w pełni złożonych oświadczeń woli. Motywem art. 247 k.p.c. jest przekonanie, że dokument oddaje wiernie ostateczną i właściwą wolę stron. W konsekwencji twierdzenia powodów o braku rzetelnej informacji należy uznać za nieudowodnione i sprzeczne ze złożonymi oświadczeniami. W żadnym z dokumentów podpisanych przez powodów nie ma informacji, że kurs CHF jest stabilny i że jego wahania na

przestrzeni kilkudziesięciu lat będą niewielkie. Powodowie mogli nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs franka szwajcarskiego i czy będzie to wzrost istotny, co jest powszechnie wiadome z uwagi na obiektywną nieprzewidywalność wahań kursów na rynku. Wiedzieli natomiast, że wzrost ten przełoży się na wysokość raty spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia w przeliczeniu na PLN. Po raz kolejny informację o ryzyku kursowym powtórzono w § 1 COU. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby kredytobiorcy podjęli decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu i bez analizy zawieranej umowy pod względem ekonomicznym, bez kalkulacji opłacalności zawieranej umowy i związanego z nią ryzyka walutowego, zwłaszcza, że powódka pracowała w innym banku, od 2004 r. spłacała kredyt w CHF, a powód w latach 2005-2006 pracował w Londynie. Powodowie mieli zatem możliwość zaobserwowania wahania kursów walut.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów, że nie mieli zdolności na kredyt w PLN.

W czasie zawierania umowy przez powodów obowiązywała Rekomendacja S, która wymagała wyższej zdolności na kredyt indeksowany niż na kredyt złotowy. Osoba nie mająca zdolności na kredyt w PLN nie miała zdolności na kredyt indeksowany. We wniosku kredytowym powodowie oświadczyli, że odrzucili ofertę (...) Bank (...) S.A. udzielenia kredytu w złotych. Oferta kredytu w PLN wbrew ich twierdzeniom została im przedstawiona, jednakże nie byli nią zainteresowani albowiem kredyty złotowe były znacznie droższe.

Treść wniosku kredytowego, maila oraz zeznania M. S. (1) i M. B. podważają prawdziwość zeznań powodów, że nie mogli niczego negocjować.

Z wniosku wynika bowiem jednoznacznie, że powodowie negocjowali marżę, prowizję, przewalutowanie. Wnioskowali również o negocjacje kursu uruchomienia kredytu.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął dowód z zeznań świadka A. K.. Okoliczności na które został zawnioskowany świadek zostały udowodnione zgodnie z tezą pozwanego zeznaniami świadków M. B. i M. S. (1) oraz dowodami z dokumentów.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z pozostałych złożonych przez strony dokumentów wymienionych w postanowieniu z dnia 23 września 2022 r. (k.434-434v) albowiem nie stanowiły one dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c. bądź nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Służyły wyłącznie wzmocnieniu argumentacji prawnej przedstawionej w sprawie przez strony.

Sąd oddalił także wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości jako niemający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie żądania głównego o ustalenie i zapłatę, a także częściowo w zakresie żądania ewentualnego o ustalenie postanowień za niedozwolone i w całości żądania ewentualnego o zapłatę.

Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej o nieważności umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...), zawartej przez strony w dniu 22 października 2007 r. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego umowa kredytu jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona w całości.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie

obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawartą w dniu 22 października 2007 r. stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu denominowanego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w złotych stanowiącą równowartość 207.340,25 CHF (§ 1 ust. 1 CSU). W umowie strony określiły przeznaczenie kredytu (finansowanie przedpłat na poczet nabycia od firmy deweloperskiej lokalu mieszkalnego zlokalizowanego w W. przy ulicy (...) lokal nr (...) wraz z miejscem postojowym – § 1 ust. 2 CSU), okres kredytowania – od 22.10.2007 r. do 10.04.2045 r. (§ 1 ust. 4 CSU), terminy i zasady zwrotu kredytu przez powódkę (§ 5 CSU i § 13 COU), a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 1 ust. 8 CSU i § 2 COU) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu (§ 2 CSU i § 6 COU).

Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu denominowanego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę pieniężną wyrażoną we franku szwajcarskim. Frank szwajcarski stanowił walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez cały czas wykonywania umowy powinny być spłacane raty kredytu. W § 1 ust. 1 CSU wskazano jednoznacznie, że przedmiotem świadczenia banku jest udzielenie kredytu w CHF – kwota kredytu określona została jako 207.340,25 CHF, a zatem została wyrażona w sposób ścisły w walucie obcej. Zasady wypłaty środków zostały szczegółowo opisane w § 11 COU i jasno z nich wynikało, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej (§ 13 ust. 2 COU),

a do przeliczenia kwot walut uruchamianego kredytu zastosowanie ma kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 13 ust. 3 COU). W umowie zostały również określone zasady spłaty kredytu przez kredytobiorców – w miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych w ilości 445 rat według zasad spłaty określonych w § 13 COU, z których wynikało, że spłata powinna nastąpić zgodnie z harmonogram spłat sporządzanym w walucie CHF, przy czym spłata następowała w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosowano kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§13 ust. 7 pkt 3 COU).

Powyższa umowa spełnia zatem wymagania określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytu nie budziła wątpliwości dopuszczalność zawierania umów kredytu w walucie obcej. Kwestię tę wyjaśniał już wielokrotnie Sąd Najwyższy, a powtórzył w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, wskazując, że zastrzeżenie w umowie, że wypłata i spłata kredytu (pożyczki) będzie dokonywana w pieniądzu krajowym dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, nie publ.).

Powodowie, jak już wyżej wskazano, zawarli umowę kredytu denominowanego we franku szwajcarskim. Kwota kredytu została wyrażona w umowie w walucie CHF. Została wypłacona w złotych bowiem powodowie potrzebowali złotych w celu finansowania przedpłaty na poczet nabycia lokalu od dewelopera. Powodowie mogli skorzystać

z klasycznego kredytu złotowego z dłuższym okresem spłaty. Należy zaznaczyć, że bank umożliwił negocjowanie kursu wypłaty kredytu. Nieznane są Sądowi powody, dla których powodowie z tej możliwości nie skorzystali, zwłaszcza, że we wniosku zaznaczali chęć negocjowania kursu. Powodowie bez trudu mogli ustalić również obowiązujący w dniu składania wniosku i w dniu wypłaty transzy kurs kupna i oszacować opłacalność tej transakcji i możliwość realizacji przez nich celu inwestycyjnego.

Odnosząc się natomiast do argumentacji powodów dotyczącej nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353<sup>(1)</sup> k.c., należy wskazać, że powodowie zostali poinformowani o tym ryzyku w sposób zrozumiały nie tylko pod względem gramatycznym, ale również ekonomicznym. Jak już bowiem wyżej wskazano na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu powodowie potwierdzili, że zostali poinformowani przez bank o ryzyku wynikającym ze stosowania przy spłacie kredytu ze zmiennej stopy procentowej i to ryzyko akceptują. Byli świadomi, że ewentualny wzrost stopy procentowej spowoduje wzrost raty kapitałowo-odsetkowej kredytu. Jednocześnie kredytobiorcy oświadczyli, że zostali poinformowani przez bank o ponoszeniu przez nich ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz przyjmują do wiadomości i akceptują to ryzyko. Kredytobiorcy zobowiązali się w przypadku wzrostu kursu waluty w jakiej denominowany był kredyt do dołączenia do kredytu kolejnego kredytobiorcy, ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia lub dokonania ubezpieczenia finansowego. Jak wynikało z oświadczenia, kredytobiorcy odrzucili także ofertę (...) Bank (...) S.A. udzielenia kredytu w złotych. Świadomość istnienia ryzyka kursowego powodowie potwierdzili również na etapie zawierania umowy, w tym, że zmiana kursu waluty wpływała na wypłacane w złotych przez bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 3 pkt 1 COU), ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca z uwzględnieniem § 11 ust. 2-4 oraz § 18 ust. 6 (§ 1 ust. 3 pkt 2 COU), zmiana kursów walut spowoduje zmianę całkowitego kosztu kredytu (§ 5 ust. 1 i 2 pkt 7 COU) oraz że w przypadku kredytów denominowanych, w przypadku wzrostu waluty, mogą zostać zobowiązani do dołączenia dodatkowego kredytobiorcy, ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia, czy dokonania ubezpieczenia brakującego wkładu własnego (§ 18 ust. 6 COU). Sąd nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powodów co najmniej dwukrotnie informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla nich niejasne i niezrozumiałe, gdyż powódka pracowała w banku, od 2004 r. spłacała kredyt w CHF, a powód w latach 2005/2006 pracował w Londynie. Musieli mieć zatem wiedzę co do nieprzewidywalności kursów walut kształtowanych przez wielość różnorodnych czynników gospodarczych i politycznych.

W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa

w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może

z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. Ryzyko walutowe obciążało obie strony umowy, jednakże w inny sposób. Nie można też nie zauważyć, że umowa przewidywała

zmianę waluty kredytu na wniosek kredytobiorcy. Powodowie mieli zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało im wyeliminować ryzyko kursowe. W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzecniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń o braku równowagi w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy, w konsekwencji czego, nie powinien traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. Ponownie odwołując się do zapisów umowy i OWU, wskazać należy, że:

- kwota kredytu wypłacana miała być w złotych, po kursie kupna waluty zgodnie z Tabelą kursową banku w dniu uruchomienia środków (§ 1 ust. 2 COU),
- wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość kwoty w walucie obcej (§ 11 ust. 2 COU) po kursie kupna waluty zgodnie z Tabelą kursową banku w dniu uruchomienia środków (§ 11 ust. 3 COU),
- bank gwarantował klientowi przewalutowanie na walutę obcą bezpłatnie (§ 17 COU),
- do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty według tabeli kursów obowiązującej w banku (§ 11 ust. 3 COU),
- spłata następuje zgodnie z harmonogramem wyrażonym w CHF (§ 13 ust. 1 i ust. 7 pkt 1 COU),
- do przeliczeń wysokości rat stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów banku z dnia spłaty raty (§ 13 ust. 7 pkt 3 COU),
- zmiana kursu waluty wpływa na wysokość wpłacanych przez bank środków oraz spłacane w złotych raty (§ 1 ust. 3 pkt 1 COU),
- ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca (§ 1 ust. 3 pkt 2 COU),
- całkowity koszt kredytu wzrasta w przypadku zmiany kursów waluty (§ 5 ust. 2 pkt 7 COU).

Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób musiałaby zostać zredagowana umowa, by kredytobiorcy uznali prawidłowość pouczenia w tym zakresie. Już tylko zwykłe zapoznanie się z treścią umowy (CSU i COU) oraz OWU pozwalało jasno ustalić, że z tym produktem wiąże się ryzyko kursowe, ale także w jaki sposób dochodzi do wypłaty i spłaty kredytu i że zastosowanie znajdują dwa kursy: kupna przy wypłacie i sprzedaży przy spłacie. Podzielenie twierdzeń powodów, że nie wiedzieli na jaki rodzaj produktu się decydują oznaczałoby zrównanie ich sytuacji z sytuacją osób, które zawarły umowy bez jakichkolwiek informacji (lub lakonicznymi informacjami), co nie daje się pogodzić z zasadami logiki. Wówczas należałoby bowiem uznać, że nieważne czy bank zawrze stosowne informacje w umowie, czy też tego nie zrobi i tak skutek ten byłby ten sam – konsument nie został prawidłowo pouczony i poinformowany o nabywanym produkcie. Sąd takiego stanowiska nie podziela. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera, w jakiej wysokości, z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorcę pouczono ustnie na etapie przedkontraktowym o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klient nie podjął świadomej zgody na zawarcie umowy.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy kredytu. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powodowie wiedzieli na podstawie zapisów umowy i OWU, że bank stosuje dwa różne kursy

i że różnią się one wysokością. Także doradca kredytowy obsługujący powodów zwracał na to uwagę. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego.

W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Banki z uwagi na skalę i koszty działalności utrzymują spread walutowy dla klientów detalicznych na wyższym poziomie niż kantory stacjonarne i kantory internetowe. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodami okoliczność, że pomiędzy powodami a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powodowi kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powodowie chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musieli zakupić walutę. Stąd kurs sprzedaży.

Wskazać też należy, że badana umowa nie narusza zasady walutowości wyrażonej w art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy. Przepis ten stanowił, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Wyjątki od powyższej zasady zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (Dz. U. z 2019 r., poz. 160). Ustawa ta, w ówczesnym brzmieniu, ustanawiała ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który to obrót, stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. W ocenie Sądu posłużenie się terminem „dokonywanie rozliczeń w walutach obcych”, nie oznacza konieczności dokonywania płatności w walutach obcych. Wobec określenia kwoty kredytu w walucie obcej zasadne jest przyjęcie, że rozliczenia między stronami następują w tej walucie obcej, nawet jeżeli fizycznie zapłata jest dokonywana w walucie polskiej ze względu na stosowanie klauzul przeliczeniowych. Jednocześnie art. 3 ust. 3 Prawa dewizowego stanowił, że ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. W konsekwencji należy wskazać, że w odniesieniu do banków zachodził ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., a tym samym dopuszczalne było zawarcie kredytu walutowego bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Niezależnie od tego, od 1 października 2002 r. w obrocie prawnym obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych z dnia 3 września 2002 r. (Dz. U. Nr 154, poz. 1273), wydane na podstawie art. 7 Prawa dewizowego, w którym w § 12 Minister Finansów zezwolił na dokonywanie w kraju między rezydentami rozliczeń w euro i innych walutach wymiernych, o ile jedną ze stron jest konsument. Oznacza to, że przedmiotowa umowa nie naruszała art. 358 § 1 k.c.

Umowa nie narusza art. 358 k.c. i 358<sup>1</sup> k.c. Przepis art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. obowiązywał w chwili zawierania spornej umowy i dopuszczał zastrzeżenie przez strony w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Norma wyrażona w art. 358<sup>1</sup> § 1 k.c. miała charakter dyspozytywny. Z przepisu tego wprost wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

Brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Odnoszone



jest to także do przypadków, w których rażąca dysproporcja dotyczy głównych świadczeń stron. Nie sposób przyjąć, by fakt określenia salda kredytu w walucie obcej i wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu denominowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie dawał podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu denominowanego do waluty obcej i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem kredytobiorców.

W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu walutowego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Kredytobiorcy zdecydowali się na kredyt indeksowany do CHF, oceniając go jako korzystniejszy. Koszty takiego kredytu były znacznie niższe. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągania zobowiązania i taką świadomość powodowie mieli, na co wskazywano już wyżej.

Ponadto sprzeczność z zasadami współzycia społecznego skutująca nieważnością umowy musiałaby istnieć już w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w momencie zawarcia spornej umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla powodów, gdyż będące konsekwencją kredytu we franku szwajcarskim niższe oprocentowanie kredytu skutkowało niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych (co jest okolicznością powszechnie znaną). Powodowie zostali w sposób rzetelny poinformowani, że są narażeni na ryzyko zmiany kursów walutowych, które ma wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu w przeliczeniu na PLN oraz ostateczną wysokość raty kapitałowo-odsetkowej. Bez wątplenia w chwili zawierania umowy nikt nie był w stanie przewidzieć, jak będzie kształtował się kurs franka szwajcarskiego w przyszłości, tj. czy wzrośnie (i o ile), czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co również było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. Podkreślić też trzeba, że gwałtowane wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował powodów o możliwości tak znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorców stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Taką świadomość powodowie posiadali, biorąc pod uwagę okoliczność zawierania umowy. Uzasadnia to przekonanie Sądu, że decyzję podjęli świadomie i rozważnie, analizując różne aspekty zawieranej umowy. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje SWAP i CIRS. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Pozwany bank był zatem zobowiązany do zachowania określonych procedur, natomiast powodowie chcąc uniknąć ryzyka walutowego mogli zaciągnąć kredyt złotówkowy oparty o oprocentowanie WIBOR. Znacznie niższe oprocentowanie kredytów walutowych minimalizowało ryzyko zmiany kursu waluty. Nie można też nie zauważyć, że umowa dopuszczała przewalutowanie kredytu. Powodowie mieli zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało im na wyeliminowanie ryzyka kursowego. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzutu nielojalnego postępowania względem powodów poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

W rezultacie należy stwierdzić, że strona powodowa nie wykazała, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Dopiero z perspektywy czasu stała się możliwa ocena, że kredyt nie jest tak korzystny, jak spodziewali się tego powodowie, co było wynikiem wzrostu

kursu franka szwajcarskiego (zjawiska niezależnego od stron), a nie skutkiem ukształtowania treści umowy w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągnięcia dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu indeksowanego kursem waluty obcej za naruszających dobre obyczaje.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c., zasady nominalizmu, zasady walutowości ani zasad współżycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powodów postanowień § 1 ust. 2 COU, § 7 ust. 6 COU, § 11 ust. 2 i 3 COU oraz § 13 ust. 7 pkt 2 i 3 COU należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektyw nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r.

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględniać wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji

postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny

i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353<sup>1</sup> czy art. 388 k.c.). Stanowią one wyraz implementacji w prawie polskim dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, są zobowiązane tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwała sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte

w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron

i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy, a okoliczność ta nie była sporna pomiędzy stronami. W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22<sup>1</sup> k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów, w tym art. 385<sup>2</sup> k.c. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego

i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiejkolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego należycie o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiekującą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu

indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogących mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego.

Powyższa konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powodów przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania w walucie obcej. Powódka pracowała w (...) Banku, od 2004 r. spłacała kredyt w CHF, powód w latach 2005/2006 pracował w Londynie. Mało jest zatem prawdopodobne by nie zdawali sobie sprawy z konsekwencji ekonomicznych podejmowanej decyzji, tym bardziej, że otrzymali szeroki zakres informacji dotyczących ryzyka walutowego, wpływu zmiany kursu waluty na wysokość rat oraz salda kredytu w przeliczeniu na złotówki. Zarówno na etapie wnioskowania o kredyt jak i zawierania umowy powodowie potwierdzili, że są świadomi ponoszenia tego rodzaju ryzyka związanego z wybranym produktem kredytowym. Informacje zawarte w oświadczeniu zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem i pozwalały powodom na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu. Ryzyko omawiała z powodami także doradca kredytowy. Jak już wyżej wskazano stosowanie przez bank dwóch różnych kursów nie narusza istoty stosunku zobowiązaniowego, nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie narusza rażąco interesów konsumenta. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów było związane z koniecznością pozyskania przez bank środków na finansowanie kredytów powiązanych z walutą obcą, co jest informacją powszechnie znaną. Argumentację powodów dotyczącą niedozwolonego charakteru postanowień umowy z uwagi na stosowanie spreadu należy uznać za chybioną. Nieuzasadnione racjonalnymi okolicznościami przekonanie powodów, że nie dojdzie do tak znaczących wzrostów kursów waluty na przestrzeni kilkudziesięciu lat nie może zwalniać ich od odpowiedzialności za podjętą decyzję.

Powodowie indywidualnie uzgodnili kwotę kredytu, walutę kredytu, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powodowie mogli wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR), marżę, prowizję, brak opłaty za przewalutowanie kredytu.

Kwota kredytu powodów wyrażona w CHF stanowiła główny przedmiot umowy. Została uzgodniona indywidualnie, a przy tym sformułowana prostym i zrozumiałym językiem. Nie podlegała badaniu w trybie art. 385<sup>1</sup> k.c.

Jak już wyżej wskazano brak jest podstaw do przyjęcia, że kwestionowane przez powodów mechanizmy przeliczeniowe określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orzeczeniu z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Kwestionowane klauzule przeliczeniowe wprowadzają jedynie mechanizm przeliczenia – w określonej w niej sytuacji – świadczenia głównego banku (wyplacanej kwoty kredytu) na złote polskie, a także świadczenia kredytobiorcy na złote polskie. Chociaż problem przeliczania kwoty kredytu

z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą kredytu, to brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy bez uzgodnienia, których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzula przeliczeniowa zawarta w umowie nie jest postanowieniem o charakterze przedmiotowo istotnym (essentialia negotii), zatem może być objęta kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Należało zatem ocenić kwestionowaną przez stronę powodową klauzulę umowną w świetle pozostałych przesłanek abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów kredytobiorcy jako konsumenta.

Powodowie nie negocjowali sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego jak również nie znali metody tworzenia tabel kursowych, dlatego też obowiązkiem Sądu było zbadanie czy stosowanie przez bank własnego kursu przy wypłacie kredytu i spłacie rat kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco

narusza ich interesy. W okolicznościach sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385<sup>(1)</sup> k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18). Dokonując oceny czy poprzez wprowadzenie kursów własnych banku w § 1 ust. 2 COU, § 7 ust. 6 COU, § 11 ust. 2 i 3 COU oraz § 13 ust. 7 pkt 2 i 3 COU doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powodowie zawarli umowę kredytu denominowanego w walucie CHF. Jak już wyżej wskazano w § 1 ust. 1 CSU umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w złotych polskich stanowiącą równowartość 207.340,25 CHF. W przypadku kredytów denominowanych bank przeliczał kwotę kredytu w CHF na PLN po kursie kupna CHF według Tabeli Kursów Walut z dnia uruchomienia kredytu. Powodowie uruchamiali kredyt w transzach. Transze zostały uruchomione na ich wniosek. Powodowie mieli obiektywną możliwość ustalenia kwoty

w PLN, która zostanie im wypłacona. Tabele kursowe były bowiem publikowane w miejscu ogólnodostępnym. Powodowie wydając dyspozycję wypłaty kredytu mieli możliwość zweryfikowania w tabeli kursowej banku kursu kupna CHF, podobnie jak mogli powtórzyć tę czynność w dniu wypłaty transzy kredytu. Dzień wypłaty kredytu oznaczyli bowiem powodowie i bank wypłacił transze w dniu przez nich wskazanym. Nie można również nie zauważyć, że powodowie mieli możliwość negocjowania kursu stosowanego do wypłaty. Powodowie nie zakwestionowali dokonanych przez bank przeliczeń niezwłocznie po ich dokonaniu. Umowa została przez pozwanego wykonana. Wypłacił bowiem powodom równowartość umówionej kwoty kredytu wyrażonej w CHF. Interes ekonomiczny powodów w postaci celu kredytowania został w pełni zaspokojony, gdyż skutkiem oddania do dyspozycji powodów kwoty kredytu było zaspokojenie ich potrzeb (zakup mieszkania

i miejsca postojowego). Fakt, że kredyt – zgodnie z wolą stron – został wypłacony w złotych nie zmienia tego, że kredyt został udzielony w walucie obcej i konkretna kwota kredytu w CHF została wskazana w umowie. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powodów, a umowa nie została wykonana, gdyż powodowie nie otrzymali CHF. Na etapie zawierania umowy powodowie nie byli zainteresowani wypłatą kwoty kredytu w CHF albowiem cena za lokal była w złotych polskich. Byli natomiast zainteresowani kredytem w walucie obcej z uwagi na niższy koszt takiego kredytu. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumenta, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut

w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że

w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie przez bank własnego kursu przy spłacie rat kapitałowo-odsetkowych, co zostało sprecyzowane

w postanowieniu § 13 ust. 7 pkt 3 COU. Raty kredytu były wyrażone w walucie CHF, co wynikało z harmonogramu spłat, stanowiącego integralną część umowy. Umowa nie dawała jednak możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Powodom narzucono spłatę kredytu w złotych po kursie sprzedaży banku. W umowie zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla powodów określenia warunków ustalania kursów sprzedaży w bankowej tabeli. W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej – denominowanej/indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie

i bez sprecyzowania przesłanek określać kursy walut, służące następnie do przeliczania należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak i znacząco naruszają interesy powodów. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. W konsekwencji przy przyjęciu, że powodem przysługuje status konsumenta, za niedozwolone należy uznać postanowienie § 13 ust. 7 pkt 3 COU w zakresie w jakim narzuca powodom spłatę rat w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku, przy braku możliwości spłaty raty kredytu bezpośrednio w CHF. Podkreślić należy, że stosownie do art. 385<sup>(2)</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał

z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też argumentację pozwanego, że kursy walut nie były przez niego ustalane w sposób arbitralny, dowolny i jednostronny, lecz w oparciu o obowiązujące w danym czasie kursy na rynku międzybankowym, Sąd uznał za irrelevantną dla oceny prawnej wyżej wskazanych postanowień umownych.

W ocenie Sądu nie jest abuzywne postanowienie § 7 ust. 6 COU. Do przeliczenia kwoty prowizji stosuje się kurs banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Kredytobiorcy sami decydują czy i kiedy złożą wniosek, przy czym decyzję mogą podjąć po ustaleniu obowiązującego w konkretnym dniu kursu CHF i ocenie opłacalności tej transakcji. Nieznajomość tworzenia tabeli kursowej banku nie uniemożliwia im dokonanie rozsądnej oceny co do opłacalności transakcji.

Stwierdzenie abuzywności postanowienia § 13 ust. 7 pkt 3 COU w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku – co do zasady – nie skutkuje nieważnością umowy. Przepis art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 po raz kolejny wyartykułował, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Jak wskazano głównym celem dyrektywy jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C 96/16 i C 94/17, EU:C:2018:643, pkt 75). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C 453/10, EU:C:2012:144, pkt 31). Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia

obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C 453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumenta, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego. Co istotne, Trybunał w powyższym orzeczeniu po raz kolejny przypomniał, że wyeliminowaniu z umowy podlega tylko i wyłącznie postanowienie uznane za abuzywne, a nie inne postanowienia, choćby pozostające z nim w związku. Mając zatem powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości, że po wyeliminowaniu postanowienia § 13 ust. 7 pkt 3 COU

w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku umowa mogła i nadal może być wykonywana. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie obcej, a kredytobiorcy zobowiązali się spłacać raty kredytu obejmujące część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie. Jak wynika

z powyższego umowa mogła i może być dalej wykonywana, z tymże powodowie zamiast spłaty rat kredytu w PLN powinni byli spłacać raty w CHF od samego początku trwania umowy. Nie powstaje żadna luka w umowie, skoro od początku powodowie mieli świadomość wysokości jego zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Po wyeliminowaniu postanowienia umownego wprowadzającego przeliczenie wysokości raty kredytu z CHF na PLN po kursie ustalonym jednostronnie przez bank powodowałyby brak potrzeby dokonywania przeliczeń. W takim przypadku wysokość zobowiązania kredytobiorców i tak jest znana, gdyż została wyrażona w harmonogramie spłat.

W rezultacie stwierdzić należy, że skoro umowa kredytu łącząca strony nie jest nieważna, to nie zasługiwały na uwzględnienie dochodzone pozwem żądania zwrotu wszystkich wpłaconych przez kredytobiorców na rzecz banku kwot pieniężnych, gdyż pozwany bank nie był bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów z tytułu wykonania tej umowy.

Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorców miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego powództwo o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego w związku z wykonaniem nieważnej umowy nie mogło być uwzględnione.

Odnosząc się do ewentualnych nadpłat związanych ze stwierdzeniem abuzywności postanowienia § 13 ust. 7 pkt 3 COU w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu

w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku, zauważyć należy, że powodowie nie wykazali, że bank pobierając od nich raty kapitałowo-odsetkowe w złotych zamiast

w CHF wzbogacił się ich kosztem. Po pierwsze, powodowie w dniu 21 października 2011 r. zawarli z bankiem porozumienie na podstawie, którego wprowadzono możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF (porozumienie k.211-212). Pomimo zawarcia porozumienia powodowie nie zmienili sposobu spłaty kredytu i nadal spłacali raty w PLN. Dopiero w maju 2015 r. zdecydowali się na spłatę kredytu w CHF. Po drugie, powodowie nie udowodnili, że byli w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie

jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną. W ocenie Sądu nie jest również zasadne stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, gdyż w istocie kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu, a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powodowie zawarli umowę kredytu denominowanego ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na względzie treść art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c. i w tym przypadku brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy.

Z powyższych względów żądanie ewentualne pozwu nie może być również uwzględnione na podstawie art. 471 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powodowie nie udowodnili wysokości szkody jaką ponieśli na skutek stosowania przez bank własnych kursów sprzedaży do przeliczenia raty w CHF na PLN w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia wejście w życie porozumienia z 21 października 2011 r.

Żądanie powodów należy również uznać za sprzeczne z art. 5 k.c. Powodowie wykorzystali środki kredytu, a umowę kwestionują dopiero po kilkunastu latach, kiedy stwierdzili, że przestała być ona dla nich opłacalna z uwagi na wysoki kurs CHF, pomijając jednocześnie niskie oprocentowanie jaki minimalizuje wysoki kurs CHF.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powodowie w nieznacznym stopniu utrzymali się co do swoich roszczeń, wobec czego Sąd obciążył ich w całości kosztami zastępstwa procesowego pozwanego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono na podstawie zastosowanego § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.